

Sygn. akt VI P 386/09

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

10 listopada 2015 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSR Joanna Napiórkowska - Kasa

Ławnicy: Lidia Płuciennik, Bożena Wojdyga

Protokolant: Piotr Kudyba

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 października 2015r. w Warszawie

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko (...)w W.

o odszkodowanie

I. Oddała powództwo.

II. Zasądza od powódki A. K. na rzecz pozwanego (...)w W. kwotę 60 zł. (sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt: VI P 386/09

UZASADNIENIE

A. K. pozwem z dnia 29 czerwca 2009r. (data nadania), skierowanym przeciwko (...) w W. wniosła o przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach, a także o zasądzenie na jej rzecz kwoty 13.500,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 czerwca 2009r. do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, że była zatrudniona u pozwanego na stanowisku kasjera od dnia 17 listopada 1993r. W dniu 21 kwietnia 2009r. ok. godz. 16.00 rozliczając kasę, którą miała przekazać K. K. stwierdziła niedobór na kwotę 10.847,11 zł. Zaistniałą sytuację powódka zgłosiła kierownikowi filii E. Ż. i poprosiła ją o komisyjne sprawdzenie gotówki w kasie. Dyrekcja banku dokonała także komisyjnego sprawdzenia bankomatu, w którym stwierdzono niedobór gotówki w wysokości 71.000,00 zł. Powódka wskazała, że nie ponosi odpowiedzialności za niedobór gotówki. Podniosła ponadto, iż zaraz po stwierdzeniu niedoborów w gotówce odsunięto ją od stanowiska pracy, uniemożliwiono jej tym samym wgląd do dokumentów. Powódka nie miała żadnej możliwości weryfikacji z jakiego powodu powstał niedobór. Zdaniem powódki od uzyskania przez pracodawcę wiadomości o okoliczności uzasadniającej rozwiązanie umowy o pracę minął okres jednego miesiąca, co stanowi przeszkodę do rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika.

(pozew – k. 1 – 9)

W toku postępowania powódka zmodyfikowała żądanie pozwu, ostatecznie wnosząc o zasądzenie na jej rzecz, w miejsce przywrócenia do pracy, odszkodowania w kwocie 13.500,00 zł, które odpowiada trzymiesięcznemu wynagrodzeniu powódki.

(rozprawa z dnia 13 marca 2014r. – k. 240)

(...) w W. w odpowiedzi na pozew z dnia 29 października 2009r. (data prezentaty) wniósł o oddalenie powództwa w całości, a także zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko wskazał, iż bezspornym jest fakt zatrudnienia powódki na stanowisku kasjera dniu 17 listopada 1993r. na podstawie umowy o pracę oraz zawarcie umowy o odpowiedzialności materialnej z dnia 27 listopada 1997r. Bezspornym jest również fakt stwierdzenia w dniu 21 kwietnia 2009r. niedoboru gotówki w kasie pozwanego w kwocie 10.847,11 zł, a następnie w bankomacie w kwocie 71.000,00 zł, za których stan odpowiadała powódka. Z analizy dokumentów kasowych (not księgowych) z paczki kasowej kasy nr 625 wynika, że nie doszło do pomyłki systemu przy wykonywaniu czynności na kasie. Wszystkie operacje przebiegały w sposób prawidłowy. Przyczyna powstałego niedoboru w kasie była więc inna niż błąd systemu. Powódka ponosi pełną odpowiedzialność materialną za powierzone jej mienie. Udostępnianie sejfu innemu kasjerowi stanowiłoby naruszenie obowiązujących procedur bankowych, tym samym również podstawowych obowiązków pracowniczych. Mając powyższe na uwadze pozwany wskazał, że powództwo powódki jest nieuzasadnione.

(odpowiedź na pozew – k. 36 – 76)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

A. K. była zatrudniona w pozwanym (...) w W. w okresie od 23 sierpnia 1993r. do 15 czerwca 2009r. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku Kasjera. Średnie miesięczne wynagrodzenie powódki, obliczone jak ekwiwalent za urlop wypoczynkowy wynosiło 4.862,76 zł brutto.

(dowód: umowy o pracę – a/o powódki; świadectwo pracy z 16 czerwca 2009r. – k. C2 a/o powódki; zaświadczenie o dochodach – k. 51)

W dniu 03 kwietnia 2007r. strony zawarły umowę o indywidualnej odpowiedzialności materialnej. Zgodnie z jej treścią bank powierza powódce, jako kasjerowi krajowe i zagraniczne znaki pieniężne, papiery wartościowe oraz inne wartości, zwane dalej wartościami, przyjęte przez kasjera w czasie obowiązywania niniejszej umowy w związku z realizacją operacji bankowych (§1). Kasjer ponosi odpowiedzialność materialną za wszystkie powierzone mu wartości, przy czym odpowiada nie tylko za ilość, ale również za ich autentyczność i prawną ważność obiegową przyjmowanych wartości (§ 2). Kasjer zobowiązuje się do przyjmowania, przechowywania i wydawania wartości zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami (§ 3). W przypadku nieplanowanej nieobecności kasjera, Bank dokona komisyjnego rozliczenia pozostałości kasowej zgodnie z przepisami wewnętrznymi Banku (§4).

(dowód: umowa o indywidualnej odpowiedzialności materialnej z 03 kwietnia 2007r. – k. 377)

W pozwanym zakładzie pracy obowiązywał dokument zatytułowany „list instruktażowy LID nr (...)z dnia 11 sierpnia 2005r., który stanowi, iż pracownicy Banku mogą korzystać z dostępu do rachunków bankowych, w tym rachunków pracowniczych oraz innych informacji objętych tajemnicą bankową wyłącznie w celach związanych z wykonywaniem obowiązków służbowych.

(dowód: list instruktażowy z dnia 11 sierpnia 2005r. – k. 47)

Procedura załadowania i rozładowania bankomatów oraz ich kontroli uregulowana jest w obowiązującej u pozwanego instrukcji Służbowej nr A/81 zatytułowanej „zasady realizacji obrotu gotówkowego w jednostkach (...)S.A.” Zgodnie z treścią instrukcji, za zapewnienie właściwego trybu obsługi bankomatu powierzonego do obsługi nadzorowanym jednostkom (...) odpowiada Menadżer ds. Operacyjnych w Oddziale. Obsługa bankomatu w zakresie zasilania w gotówkę, tj. przeliczanie gotówki i umieszczanie banknotów w kasetach bankomatowych oraz wyjmowanie i przeliczanie banknotów z kaset bankomatowych i kasety na zrzuty, realizowana jest przez kasjera w obecności

innego kasjera/pracownika (...). Fizyczne wyjęcie z sejfu bankomatu kaset bankomatowych i kasy na zrzuty należy poprzedzić sporządzeniem na drukarce bankomatu, wydruków wykazujących liczbę i wartość banknotów pozostających w poszczególnych kasetach oraz liczbę zrzutów w kasecie na zrzuty. Po sporządzeniu wydruków należy dokonać wymiany kaset bankomatowych i kasy na zrzuty w sejfie bankomatu oraz wprowadzić do systemu informatycznego bankomatu, zgodnie z instrukcją informatyczną dane dotyczące nominału i liczby banknotów znajdujących się w kasetach. Po wprowadzeniu danych, otrzymane z drukarki bankomatu wydruki należy porównać z zestawieniem wartości potwierdzającym liczbę oraz wartość banknotów umieszczonych w kasetach. Za zgodność danych wprowadzonych do bankomatu z danymi zawartymi w zestawieniu wartości odpowiada pracownik wprowadzający dane i sporządzający wydruk (§ 29 – 35).

W przypadku różnicy wskazującej na podejrzenie popełnienia przestępstwa Dyrektor Oddziału ds. Bankowości Detalicznej/Dyrektor Oddziału niezwłocznie zawiadamia Departament Audytu Wewnętrznego, Departament Bezpieczeństwa Banku oraz Departament Zarządzania Obrotem Gotówkowym (§ 49).

(dowód: instrukcja służbowa nr A/81 – k. 303 – 332)

Powódka, jako kasjerka zajmowała się m.in. środkami pieniężnymi w kasie i w bankomacie – środki te pozostawały w tzw. „stanie” kasjera. Do zadań kasjera należało załadowywanie bankomatu poprzez zamieszczenie w nim poszczególnych kaset określoną kwotą pieniędzy. Przy wkładaniu kaset kasjer wprowadza na klawiaturze bankomatu informację, jaka kwota zostaje włożona. Bankomat sam nie liczy środków pieniężnych. W przypadku popełnienia błędu, tj. załadowania mniejszej, lub większej kwoty, bankomat nie daje żadnego sygnału, że kwota jest inna, niż rzeczywiście wprowadzona do bankomatu. Środki, które są umieszczone przez kasjera w kasetach tytułem zasilenia, są księgowane w systemie przez kasjera, jako zmniejszenie stanu kasy. Oprócz tego kasjer podpisuje dwa dokumenty załadunku i rozładunku tego bankomatu, gdzie wskazane są konkretne kwoty.

W 2009r. A. K. wykonywała te czynności służbowe w filii (...)S.A. przy ul. (...) w W.. Koordynatorem tej placówki była E. Ż..

W dniu 17 kwietnia 2009r. w filii odbyło się kontrolne ładowanie bankomatu. Uczestniczyły w nim A. K. i E. Ż., która sprawdzała wówczas zgodność tego, co zostało policzone z natury ze sporządzonymi dokumentami. Wówczas stan gotówki w bankomacie był zgodny.

(dowód: zeznania powódki – k. 291 – 293)

W dniu 21 kwietnia 2009r. filia przy ul. (...) w W. była czynna w godzinach od 08.00 do 15.30. Ok. godziny 10.00 konwój z firmy (...) dostarczył do banku przesyłkę pieniędzy w zaplombowanych workach. Powódka odebrała przesyłkę i poczekała aż E. Ż. rozszyfruje wejście do skarbcza. Po odblokowaniu skarbcza, powódka przy udziale E. Ż. wniosła pieniądze do skarbcza. W skarbcu odbywa się fizyczne zasilenie bankomatu w kasy, kasy są przenoszone do bankomatu komisyjnie. Po przyjęciu worka kasjer powinien przeliczyć pieniądze i wpisać je na stan kasy. Niedopuszczalne jest, przechowywanie pieniędzy w skarbcu. Zgodnie z procedurą pieniądze powinny być bowiem zabezpieczone w sejfie, który znajduje się w pomieszczeniu skarbcza. Powódka zostawiła niezabezpieczone pieniądze w skarbcu na dwie godziny.

W tym dniu do pracy w filii stawiała się także druga kasjerka – K. K., pracownik (...)S.A., wykonująca pracę w (...)tego banku przy ul. (...) w W., która miała powódkę zastąpić podczas planowanego przez nią na dni 22 i 23 kwietnia urlopu. Zaś w dniu 21 kwietnia 2009r. miała ona zapoznać się z charakterystyką pracy w filii przy ul. (...). Kasjerka ta pracowała przy drugim stanowisku kasjerskim i wykonywała operacje bezgotówkowe. Tego dnia bankomat obsługiwany był przez powódkę, przy udziale K. K., jako pracownika przyuczającego się do czynności ładowania bankomatu. K. K. nie dokonywała przeliczenia gotówki.

Na koniec dnia A. K. rozliczała się z kasy, przekazując środki ze swojej kasy K. K.. Po przeliczeniu złotych powódka powiedziała E. Ż., że ma niedobór w kasie na kwotę 10.847,11 zł. E. Ż. w obecności obu kasjerek przeliczyła stan gotówki

w kasie A. K. i potwierdziła niedobór, a także niezwłocznie zawiadomiła Dyrektora (...)– T. T., który razem z A. S. przyjechał na miejsce.

Przeprowadzili oni kontrolę środków w kasie oraz dokumentów kasowych. Kontrola wykazała brak środków w wysokości 10.847,11 zł.

(dowód: zeznania świadka K. K. – k. 241 – 243; zeznania świadka E. Ż. - k. 263 – 266; protokół różnicy w kasie – k. 41 – 42; informacja dot. niedoboru – k. 336; zeznań powódki A. K. - k. 291 – 293; zeznania T. T. – k. 293 - 295)

Po ujawnieniu niedoboru w kasie Dyrektor Oddziału T. T. zlecił kontrolę bankomatu. Zespół kontrolny w składzie: T. T. (Dyrektor Oddziału), A. S. (Kasjer Główny), E. Ż. (Kierownik Filii), dokonując przeliczenia całej gotówki w bankomacie i ustalając stan z natury niezgodny z wydrukami stanu gotówki w bankomacie, stwierdził niedobór w bankomacie na kwotę 71.000,00 zł. Następnego dnia zespół w takim samym składzie ponownie sprawdzili stan bankomatu, dokonując przeliczenia środków pieniężnych z natury. Nadal brakowało 71.000,00 zł. Uznano zatem ustalenia z dnia poprzedniego za prawidłowe. Stwierdzono, iż w bankomacie brakuje określonej ilości banknotów o nominale 50 zł i 20 zł w porównaniu z ilością banknotów wykazanych.

(dowód: zeznania świadka A. S. - k. 243 – 246; zeznania T. T. - k. 293 - 295; protokół z rozliczenia bankomatu – k. 337; specyfikacja zawartości opakowania – k. 338; notatki służbowe – k. 339 – 347, 354 - 356; wydruki – k. 348 – 353, 357 - 376)

Dodatkowo powódka była pełnomocnikiem do dwóch rachunków. W trakcie kontroli przeanalizowano przepływ pomiędzy trzema rachunkami pozwanego. Stwierdzono dużą ilość wzajemnych transakcji, w tym przede wszystkim dokonywanie wpłat gotówkowych na rachunek powódki. Były to operacje niedozwolone. W dwóch przypadkach stwierdzono wykonanie przez A. K. samodzielnie operacji na własnym rachunku oraz 160 operacji na rachunkach, do których miała pełnomocnictwo. Wpłaty występowały od marca 2007r.

(dowód: notatka służbowa z 06 maja 2009r. – k. 46; protokół kontroli – k. 44)

Powódka, nie kwestionując faktu niedoboru w kasie, wystąpiła o rozłożenie spłaty kwoty 10.847,11 zł na raty - do końca 2009r. Jednocześnie oświadczyła, iż zgadza się na obciążenie jej rachunku kwotą raty.

(dowód: wniosek – k. 40)

Po stwierdzeniu niedoboru w bankomacie podjęte zostały czynności mające na celu wyjaśnienie przyczyn niedoboru. W tym celu zlecono czynności audytorom pozwanego.

W dniu 03 czerwca 2009r. audytorzy pozwanego przedstawili Dyrektorowi Oddziału (...) raport pokontrolny nr (...). Audytorzy wykluczyli nieprawidłowości w funkcjonowaniu bankomatu, stwierdzili natomiast, że zestawienie wartości przy ładowaniu/rozładowaniu bankomatu w konfrontacji z logami bankomatowymi z dnia, w którym powstał niedobór wskazują, iż bankomat nie został załadowany taką ilością banknotów jaka została potwierdzona w zestawieniu wartości.

Do chwili obecnej nie ustalono, co rzeczywiście stało się z zaginionymi środkami pieniężnymi.

(okoliczność bezsporna, a nadto dowód: raport pokontrolny nr (...) – k. 43 – 44)

W dniu 15 czerwca 2009r. pozwany wręczył powódce oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę, wskazując jako przyczynę ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych polegające na:

1. spowodowaniu powstania w dniu 21 kwietnia 2009r. niedoboru w kasie na kwotę 10.847,11 zł;

2. spowodowaniu powstania w dniu 21 kwietnia 2009r. niedoboru w bankomacie na kwotę 71.000,00 zł;
3. wykonywaniu niezgodnych z procedurami operacji na rachunkach, do których pracownik był pełnomocnikiem lub właścicielem, wykazanych w raporcie pokontrolnym nr (...).

W treści oświadczenia pracodawca pouczył powódkę o przysługującym jej trybie i terminie odwołania się od otrzymanego rozwiązania.

(dowód: rozwiązanie umowy o pracę z 15 czerwca 2009r. – k. C1 a/o powódki)

W związku z ujawnionym niedoborem pozwany złożył doniesienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Sprawa była prowadzona przed Sądem Rejonowym dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie, III Wydział Karny pod sygn. (...).

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie, III Wydział Karny w dniu 08 października 2012r. wydał w sprawie wyrok, w którym orzekł, iż oskarżoną A. K., o czyn z art. 284 § 2 k.k., uniewinnia od dokonania zarzucanych jej czynów.

(dowód: zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa – k. 45; akt oskarżenia – k. 97 – 98; wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe z 08 października 2012r. – k. 145 - 158)

Powyższy stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił na podstawie zeznań powódki A. K. (k. 291 – 293), przesłuchanego w charakterze strony pozwanej T. T. (k. 293 - 295), świadków K. K. (k. 241 – 243), A. S. (k. 243 – 246), E. Ż. (k. 263 – 266), a także na podstawie dokumentów złożonych przez strony do akt przedmiotowej sprawy, oraz wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie, III Wydział Karny pod sygn. (...), a także oświadczeń stron co do okoliczności bezspornych.

Zeznania przesłuchanych w sprawie świadków, a także przesłuchanego w charakterze strony pozwanej T. T., Sąd ocenił jako wiarygodne, dając im w pełni wiarę, ponieważ były spójne, a ich wiarygodność, w świetle pozostałego zgromadzonego materiału dowodowego, nie budziła wątpliwości. W zasadniczej części złożone zeznania znalazły potwierdzenie w dowodach z dokumentów.

Zeznaniom powódki A. K. w zakresie w jakim wskazywała, że nie ponosiła odpowiedzialności za niedobory w kasie i bankomacie, Sąd nie dał wiary. Zeznania powódki w powyższym zakresie nie posłużyły Sądowi za podstawę ustaleń faktycznych, gdyż powódka zeznawała całkowicie odmiennie od przesłuchanych w sprawie świadków. Nadto jej zeznania nie były spójne, a ich wiarygodność w świetle pozostałego zgromadzonego materiału dowodowego budziła wątpliwości. Powódka, która zajmowała stanowisko kasjera była bowiem osobą odpowiedzialna za stan kasy i bankomatu. Wynikało to nie tylko z zakresu jej obowiązków, ale również z treści podpisanej umowy o odpowiedzialności materialnej.

Zgromadzone w niniejszej sprawie dowody z dokumentów Sąd ocenił jako w pełni wiarygodne. Na żadnym etapie rozpoznawania sprawy strony postępowania nie zakwestionowały jakiegokolwiek dowodu, nie podniosły jego nieautentyczności lub niezgodności ze stanem rzeczywistym. Były one zatem nie tylko spójne wewnętrznie, ale i korespondowały ze sobą, tworząc logiczną całość, dlatego też stanowiły podstawę ustalonego przez Sąd stanu faktycznego w niniejszej sprawie.

Strony nie wnosiły o uzupełnienie materiału dowodowego.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo A. K. nie zasługiwało na uwzględnienie.

Przedmiotem rozpoznania niniejszej sprawy była kwestia zasadności zgłoszonego przez A. K. roszczenia o zasądzenie na rzecz powódki odszkodowania za nieuzasadnione rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia.

Podstawa prawna roszczenia powódki wynika z treści art. 56 § 1 k.p., który stanowi, iż pracownikowi, z którym rozwiązano umowę o pracę bez wypowiedzenia z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę w tym trybie, przysługuje roszczenie o przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach albo o odszkodowanie. Przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie, zmierzać więc miało, do jednoznacznego ustalenia, czy strona pozwana, dokonując rozwiązania umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia, uczyniła to w sposób prawidłowy i z uzasadnionych przyczyn.

Odpowiednią regulację w tym zakresie zawiera art. 52 § 1 pkt. 1 k.p. Zgodnie z nim pracodawca może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w razie ciężkiego naruszenia przez niego podstawowych obowiązków pracowniczych. To właśnie tę podstawę wskazał pracodawca w rozwiązaniu umowy o pracę z dnia 03 grudnia 2014r., będącego przedmiotem analizy w przedmiotowej sprawie. Zgodnie z art. 30 § 4 k.p. w oświadczeniu pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia powinna być wskazana przyczyna uzasadniająca rozwiązanie umowy. Niewątpliwie ocena, jakiej podejmuje się Sąd, w kwestii zgodności z prawem przedmiotowego rozwiązania umowy o pracę będzie się opierała na analizie prawdziwości i legalności przyczyn wskazanych przez pracodawcę. Nie można również zapominać o ważnym wniosku wypływającym z językowej analizy przepisu art. 52 § 1 pkt 1 k.p., a mianowicie, iż wskazane przyczyny muszą nosić znamiona ciężkich naruszeń obowiązków pracowniczych.

Wobec powyższego, aby móc ocenić, czy rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia odbyło się w zgodzie z odpowiednimi regulacjami prawnymi, należy przejść do szczegółowej analizy wskazanej w oświadczeniu pracodawcy przyczyny pod kątem spełniania warunku ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych. Należy zauważyć, że rozwiązanie umowy o pracę na podstawie art. 52 k.p. jest sytuacją szczególną, stąd też pracodawca powinien w swym oświadczeniu o podjęciu takiego kroku szczegółowo uzasadnić jego podstawę faktyczną, podając konkretne zdarzenia, które przemawiają za ciężkim naruszeniem przez pracownika swych podstawowych obowiązków. W przedmiotowej sprawie pracodawca powołał się w uzasadnieniu oświadczenia na konkretne zdarzenia.

Zgodnie z utrwalonym poglądem wyrażonym w orzecznictwie, który niewątpliwie zasługuje na aprobatę, „ocena, czy naruszenie obowiązku [przez pracownika] jest ciężkie, powinna uwzględniać stopień jego winy oraz zagrożenie lub naruszenie interesów pracodawcy. W użytych w powołanym przepisie (art. 52 § 1 pkt 1 k.p.) pojęciu "ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych" mieszczą się trzy elementy. Są to: bezprawność zachowania pracownika (naruszenie podstawowego obowiązku pracowniczego), naruszenie albo zagrożenie interesów pracodawcy, a także zawinienie obejmujące zarówno winę umyślną, jak i rażące niedbalstwo” – wyrok SN z dnia 20 grudnia 2013 roku, sygn. akt II PK 81/13.

W przedmiotowej sprawie poza sporem pozostaje, że oświadczenie pracodawcy o rozwiązaniu umowy o pracę z powódką miało formę pisma wraz ze wskazaniem przyczyny rozwiązania umowy o pracę. Zgodnie z dyspozycją art. 30 § 4 k.p. pracodawca podał w swym oświadczeniu, iż ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych przez powódkę miało polegać na spowodowaniu powstania w dniu 21 kwietnia 2009r. niedoboru w kasie na kwotę 10.847,11 zł, niedoboru w bankomacie na kwotę 71.000,00 zł oraz wykonywaniu niezgodnych z procedurami operacji na rachunkach, do których pracownik był pełnomocnikiem lub właścicielem, wykazanych w raporcie pokontrolnym nr (...).

Zachowany został także, określony w art. 52 § 2 k.p., termin dla złożenia takiego oświadczenia. Stosownie do brzmienia powołanego przepisu rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika nie może nastąpić po upływie 1 miesiąca od uzyskania przez pracodawcę wiadomości o okoliczności uzasadniającej rozwiązanie umowy. Termin z art. 52 § 2 k.p. rozpoczyna bieg w momencie, w którym wiadomość o okolicznościach uzasadniających rozwiązanie umowy uzyskał organ zarządzający jednostką uprawniony do rozwiązania stosunku pracy z pracownikiem. Uzyskanie wiadomości oznacza informację na tyle sprawdzoną, że pracodawca mógł nabrać uzasadnionego przekonania o

nagannym postępowaniu pracownika (tak też: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 października 1976r., sygn. akt I PRN 74/76). Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 05 lipca 2002r., sygn. akt I PKN 389/01 stwierdził, że termin miesięczny przewidziany w art. 52 § 2 k.p. rozpoczyna bieg po sprawdzeniu wiadomości uzyskanej przez pracodawcę o okoliczności uzasadniającej rozwiązanie stosunku pracy w tym trybie, zaś Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 sierpnia 2008r., sygn. I PK 32/08 stwierdził, iż bieg miesięcznego terminu z art. 52 § 2 k.p. rozpoczyna się dopiero od chwili, w której pracodawca uzyskał w dostatecznym stopniu wiarygodne informacje uzasadniające jego przekonanie, że pracownik dopuścił się czynu nagannego w stopniu usprawiedliwiającym niezwłoczne rozwiązanie umowy o pracę. Zadaniem audytorów było ustalenie przyczyny powstania niedoboru oraz osób, które były za to zdarzenie odpowiedzialne. Ostatecznie wiadomość powzięta została przez pozwanego w dniu 03 czerwca 2009r., kiedy to audytorzy przedstawili Dyrektorowi Oddziału Banku raport pokontrolny nr 7/2009r. W ocenie Sądu od tej daty należy liczyć miesięczny termin do złożenia oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę. Wobec czego, składając powódce oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę w dniu 15 czerwca 2009r., pozwany zachował ustawowy termin uregulowany w art. 52 § 2 k.p.

Jednocześnie podkreślić należy, iż zgodnie z treścią art. 11 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Jednakże osoba, która nie była oskarżona, może powoływać się w postępowaniu cywilnym na wszelkie okoliczności wyłączające lub ograniczające jej odpowiedzialność cywilną. W przedmiotowej sprawie Sąd nie jest związany ustaleniami wyroku z dnia 08 października 2012r. wydanego przez Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie, III Wydział Karny co do faktu popełnienia przestępstwa, gdyż powódka nie została skazana.

Dodatkowo Sąd wskazuje, iż brak było także podstaw do oczekiwania na rozstrzygnięcie prowadzonej przed Sądem Okręgowym dla Warszawa – Pragi w Warszawie VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych sprawy z powództwa (...)S.A. przeciwko A. K. o odszkodowanie za mienie niepowierzone. W istocie przedmiotem rozpoznania niniejszej sprawy była kwestia tych samych niedoborów pieniężnych i kwot wskazanych w oświadczeniu o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia. Niemniej jednak w prowadzonej przed tutejszym Sądem sprawie Sąd również może samodzielnie rozstrzygnąć o winie powódki w odniesieniu do popełnionych uchybień pracowniczych. Nie ma przy tym konieczności, aby oczekiwać na wcześniejsze rozpoznanie tej kwestii przez Sąd Okręgowy. Tym bardziej, że norma art. 365 § 1 k.p.c. stanowi jedynie, że orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i Sąd, który je wydał, lecz również inne Sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Przez pojęcie innych Sądów rozumieć należy Sądy powszechne rozpoznające sprawy cywilne, Sądy Administracyjne oraz Sąd Najwyższy. Jak wynika z wyroku SN z dnia 20 sierpnia 2001 r., I PKN 585/00, OSNP 2003, nr 14, poz. 334, prawomocny wyrok Sądu dotyczący zdarzeń, które mają znaczenie prejudycjalne dla oceny zgłoszonych roszczeń, wiąże na podstawie art. 365 § 1 także Sąd Najwyższy i jeżeli uprawomocnił się po wydaniu wyroku przez Sąd drugiej instancji, powinien być uwzględniony z urzędu w postępowaniu kasacyjnym ze względu na treść art. 316 § 1 k.p.c. (zob. K. Piasecki (w:) Kodeks postępowania cywilnego..., t. 1, red. K. Piasecki, s. 1638). Natomiast w przedmiotowej sprawie powyżej wskazana sytuacja nie występuje. Roszczenie pozwanego, zgłoszone w sprawie prowadzonej przed Sądem Okręgowym nie ma dla niniejszej sprawy znaczenia prejudycjalnego, bowiem mogło zostać rozstrzygnięte także przez tutejszy Sąd.

W pierwszej kolejności ustaleniu przez Sąd podlegało zatem, czy powódka w istocie dopuściła się naruszeń wskazanych w treści oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę. Pozwany wskazał w nim, iż powódka dopuściła się ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych poprzez spowodowanie powstania w dniu 21 kwietnia 2009r. niedoboru w kasie na kwotę 10.847,11 zł oraz w bankomacie na kwotę 71.000,00 zł, a także wykonywaniu niezgodnych z procedurami operacji na rachunkach, do których pracownik był pełnomocnikiem lub właścicielem, wykazanych w raporcie pokontrolnym nr (...).

Pierwsze dwa zachowania są ze sobą powiązane. Pierwsze z nich dotyczy bowiem spowodowania powstania niedoboru w kasie, drugie natomiast niedoboru w bankomacie. Okolicznością bezsporną jest, iż do chwili obecnej nie ustalono, co rzeczywiście stało się z zaginionymi środkami pieniężnymi. Prowadzone przeciwko powódce postępowanie karne zakończyło się uniewinnieniem powódki od zarzucanego jej czynu z art. 284 § 2 k.k. Niemniej jednak stwierdzić

należy, iż powódka była jedyną osobą odpowiedzialną za stan kasy i bankomatu. Wynikało to z faktu jej zatrudnienia w placówce przy ul. (...), a także podpisania przez nią umowy o indywidualnej odpowiedzialności materialnej. Poprzez jej podpisanie powódka zobowiązała się bowiem do ponoszenia odpowiedzialności za wszystkie powierzone jej wartości. Przy czym odpowiadała nie tylko za ilość, ale również za autentyczność i prawną ważność obiegującej przyjmowanych wartości. Ponadto była jedyną osobą, która przekazywała środki z kasy do bankomatu i odwrotnie – przyjmowała pieniądze z bankomatu do swojej kasy. Do zadań kasjera należało załadowywanie bankomatu poprzez zamieszczenie w nim poszczególnych kaset określoną kwotą pieniędzy. Z zeznań przesłuchanego w sprawie Dyrektora Oddziału T. T., które były dla Sądu wiarygodne wynika, iż przy wkładaniu kaset kasjer wprowadza na klawiaturze bankomatu informację, jaka kwota została włożona. Bankomat sam nie liczy środków pieniężnych. Dlatego w przypadku popełnienia błędu, tj. załadowania mniejszej, lub większej kwoty, bankomat nie daje żadnego sygnału, że kwota jest inna, niż rzeczywiście wprowadzona do bankomatu. Zaś środki, które są umieszczone przez kasjera w kasetach tytułem zasilenia, są księgowane w systemie przez kasjera, jako zmniejszenie stanu kasy. Oprócz tego kasjer podpisuje dwa dokumenty załadunku i rozładunku tego bankomatu, gdzie wskazane są konkretne kwoty. Pieniądze są dostarczane do placówki przez konwój w zaplombowanych workach, są one niezwłocznie przenoszone do skarbcu. W skarbcu odbywa się fizyczne zasilenie bankomatu w kasety, kasety są przenoszone do bankomatu komisyjnie. Po przyjęciu worka kasjer powinien przeliczyć pieniądze i wpisać je na stan kasy. Niedopuszczalne jest, aby przechowywać pieniądze w skarbcu. Zgodnie z procedurą pieniądze znajdujące się w worku powinny być przechowywane w sejfie, muszą być bowiem zabezpieczone. Powódka zaś pozostawiła niezabezpieczone pieniądze w skarbcu na dwie godziny. Jest to o tyle niezrozumiałe, że sam sejf znajduje się w pomieszczeniu skarbcu. Nie było zatem problemu, aby pieniądze przenieść do sejfu. W przeprowadzonym przez audytorów postępowaniu wyjaśniającym stwierdzono, że niedobór w bankomacie nie wynika z niewłaściwej pracy bankomatu. Skoro zatem powódka była jedyną osobą odpowiedzialną za środki pieniężne w kasie i bankomacie, to stwierdzić należy, iż to ona doprowadziła do powstania w dniu 21 kwietnia 2009r. niedoboru w kasie na kwotę 10.847,11 zł oraz w bankomacie na kwotę 71.000,00 zł. Tym bardziej, że powódka odpowiadała za te środki pieniężne na podstawie zawartej z pozwanym umowy o odpowiedzialności materialnej. Wobec powyższego stwierdzić należy, iż niewątpliwie doszło do naruszeń polegających na spowodowaniu powstania niedoboru w kasie oraz w bankomacie.

Odnosząc się natomiast do zarzutu wykonywania niezgodnych z procedurami operacji na rachunkach, do których powódka była pełnomocnikiem lub właścicielem, wykazanych w raporcie pokontrolnym nr (...), stwierdzić należy, iż w istocie powódka dopuściła się wskazanego naruszenia. Była ona bowiem pełnomocnikiem do dwóch rachunków. W trakcie przeprowadzonej kontroli przeanalizowano przepływ pomiędzy trzema rachunkami pozwanego. Stwierdzono dużą ilość wzajemnych transakcji, w tym przede wszystkim dokonywanie wpłat gotówkowych na rachunek powódki. Były to operacje niedozwolone. W dwóch przypadkach stwierdzono wykonanie przez A. K. samodzielnie operacji na własnym rachunku oraz 160 operacji na rachunkach, do których miała pełnomocnictwo. Zaś same wpłaty występowały od marca 2007r. Nie ulega zatem wątpliwości, iż powódka dopuszczała się wykonywania niezgodnych z procedurami operacji na rachunkach bankowych.

Z powyższego jednoznacznie wynika, że powódka w istocie dopuściła się naruszeń jej podstawowych obowiązków pracowniczych wyszczególnionych w treści oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę. Można zatem stwierdzić, iż ziszczyła się pierwsza przesłanka uzasadniająca rozwiązanie z pracownikiem umowy o pracę bez wypowiedzenia, tj. bezprawność zachowania pracownika. Jednak, aby je określić jako ciężkie należy również przeanalizować zagadnienie winy pracownika w dopuszczeniu się tego naruszenia.

Warto w tym miejscu przytoczyć treść tezy wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2012r., wydanego w sprawie II PK 285/11, zgodnie z którym ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych ma miejsce wtedy, gdy w związku z określonym zachowaniem pracownika, naruszającym jego podstawowe obowiązki, można mu zarzucić winę umyślną albo rażące niedbalstwo. W postanowieniu z dnia 11 stycznia 2008r., w sprawie I PK 229/07, Sąd Najwyższy wskazał, iż samo naruszenie obowiązków pracowniczych, pozbawione przymiotu „ciężkości”, nie jest wystarczające do niezwłocznego rozwiązania umowy o pracę z winy pracownika. Spowodowanie powstania niedoboru w kasie na kwotę 10.847,11 zł oraz niedoboru w bankomacie na kwotę 71.000,00 zł, a także wykonywanie niezgodnych z

procedurami operacji na rachunkach, do których powódka była pełnomocnikiem lub właścicielem, wykazanych w raporcie pokontrolnym nr (...) zostało zaklasyfikowane przez pracodawcę jako ciężkie naruszenie podstawowego obowiązku. Należy zauważyć, że znamię ciężkości naruszenia podstawowego obowiązku powinno zostać pozostawione do oceny Sądowi, który ocenia je, biorąc pod uwagę całość ustalonego stanu faktycznego dotyczącego okoliczności zachowania pracownika.

Przechodząc do kwestii winy powódki należy zauważyć, że wina ta musi przyjąć postać bądź winy umyślnej, bądź też rażącego niedbalstwa (tak też: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2012 roku, sygn. akt II PK 285/11). W kwestii winy umyślnej, aby przyjąć jej występowanie po stronie pracownika powinno się w pierwszej kolejności ustalić, iż celowo naruszył on swoje obowiązki, aby doprowadzić do zarzucanych naruszeń, lub przynajmniej, przewidując taką możliwość, godził się na to i nie czynił żadnych kroków, aby spróbować temu zapobiec.

Z kolei przez rażące niedbalstwo rozumie się niezachowanie minimalnych (elementarnych) zasad prawidłowego zachowania się w danej sytuacji, jakich należałoby od powódki wymagać. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 października 2010r., sygn. akt III PK 21/10: „Rażące niedbalstwo jako element ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych (art. 52 § 1 pkt 1 k.p.), jest postacią winy nieumyślnej, której nasilenie wyraża się w całkowitym ignorowaniu przez pracownika następstw jego działania, jeżeli rodzaj wykonywanych obowiązków lub zajmowane stanowisko nakazują szczególną przeczorność i ostrożność w działaniu. Natomiast wina umyślna wyraża się w tym, że pracownik chce przez swoje zachowanie wyrządzić szkodę pracodawcy lub co najmniej świadomie się na to godzi”.

Z poczynionych w niniejszej sprawie przez Sąd ustaleń wynika, że pracodawca nie był w stanie ustalić co stało się z brakującymi środkami pieniężnymi. Nie zostało udowodnione, że powódka w rzeczywistości przywłaszczyła te pieniądze. Należy zatem uznać, że nie chciała ona doprowadzić do powstania niedoborów. Do tej pory nie potrafi wyjaśnić co stało się z brakującymi środkami pieniężnymi. Nie była także świadoma, że narusza jakiegokolwiek procedury, dokonując operacje na rachunkach, do których była pełnomocnikiem. Nie zdawała sobie sprawy, że dokonywanie tych operacji jest czynnością niedopuszczalną. Powódka nie chciała narazić pozwanego na szkodę, ani też świadomie się na to nie godziła. Jednocześnie jednak Sąd zauważył, że stanowisko zajmowane przez powódkę (kasjer) było związane ze szczególnymi obowiązkami, wśród których szczególny nacisk kładziono na sumienność i skrupulatność w pełnieniu obowiązków, a także przestrzeganie obowiązujących procedur. Tym bardziej, że powódka była osobą doświadczoną. Na stanowisku kasjera pracowała od wielu lat, nigdy wcześniej pracodawca nie miał do niej zastrzeżeń. Jednak pomimo tych szczególnych obowiązków, powódka nie wypełniała ich z należytą starannością. Pomimo ciężącego na niej obowiązku umieszczenia worka ze środkami pieniężnymi w sejfie, pozostawiła go w skarbcu niezabezpieczony. W kontekście obowiązków powódki, z którymi była zaznajomiona, niewątpliwym dla Sądu jest, iż zachowanie powódki, która przyczyniła się do powstania niedoborów w kasie i bankomacie, a także wykonywała niezgodne z procedurami operacje na rachunkach, do których była pełnomocnikiem, cechuje się rażącym niedbalstwem.

Zdaniem Sądu brak jest w sprawie jakiegokolwiek okoliczności usprawiedliwiających dla powódki. Nie jest nią z pewnością fakt obecności w dniu 21 kwietnia 2009r. w placówce drugiej kasjerki K. K.. Jak bowiem wynika z ustalonego w sprawie materiału dowodowego, kasjerka stawiała się w tym dniu do pracy w filii bowiem miała zastąpić powódkę podczas planowanego przez nią na 22 i 23 kwietnia 2009r. urlopu. W dniu 21 kwietnia 2009r. miała jedynie zapoznać się z charakterystyką pracy w filii przy ul. (...) i tego dnia wykonywała jedynie operacje bezgotówkowe. Natomiast bankomat obsługiwany był wyłącznie przez powódkę, jedynie przy udziale K. K., jako pracownika przyuczającego się do czynności ładowania bankomatu. Niemniej jednak K. K. nie dokonywała przeliczenia gotówki.

Także E. Ź. nie była osobą odpowiedzialną za niedobory w kasie i bankomacie. Bowiem zgodnie z treścią instrukcji służbowej nr A/81 to powódka, zajmująca stanowisko kasjera, była odpowiedzialna za środki pieniężne znajdujące się w kasie i bankomacie, a E. Ź. była jej przełożoną.

Mając na uwadze powyższe należy uznać, iż powódka dopuściła się naruszenia swego podstawowego obowiązku, a jej zachowaniu w tym przedmiocie można przypisać winę w postaci rażącego niedbalstwa.

W tym miejscu należy przejść do ostatniej z przesłanek uznania danego zachowania pracownika za ciężkie naruszenie przez niego podstawowych obowiązków, uzasadniające rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika. Przesłanką tą jest powstała w majątku pracodawcy, lub też grożąca mu, szkoda. W niniejszej sprawie należy niewątpliwie uznać, iż pracodawca w wyniku zachowania powódki poniósł szkodę w postaci niedoboru w kasie na kwotę 10.847,11 zł oraz niedoboru w bankomacie na kwotę 71.000,00 zł. Powódka zatem nie tylko naraziła pozwaną na szkodę, ale ta szkoda w rzeczywistości została przez pozwaną poniesiona. Mając na uwadze, że powódce, jak to wskazano wyżej należy przypisać winę w postaci rażącego niedbalstwa, Sąd uznał, iż w niniejszej sprawie powódka dopuściła się ciężkiego naruszenia swych podstawowych obowiązków pracowniczych.

Zgodnie z cytowanym wyżej art. 52 § 1 pkt 1 k.p. pracodawca może rozwiązać umowę o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w razie ciężkiego naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków pracowniczych. W związku z faktem, iż Sąd uznał, że w niniejszej sprawie pracownik dopuścił się ciężkiego naruszenia swych podstawowych obowiązków, należy uznać również, że rozwiązanie z nim umowy o pracę bez wypowiedzenia było uzasadnione i zgodne z prawem. Tym samym za niespełnioną należy uznać przesłankę odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 56 k.p., bowiem rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia jest zgodne z prawem. Dlatego roszczenie o zapłatę odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., na mocy którego strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Pozwany był w toku procesu reprezentowany przez Radcę Prawnego, którego wynagrodzenie na mocy art. 99 k.p.c. w związku z art. 98 § 3 k.p.c. wliczane jest do niezbędnych kosztów procesu. Biorąc to pod uwagę, Sąd zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 60,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu na podstawie § 11 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity - Dz. U. z 2013 roku, poz. 490). Zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2012r. II PZ 3/12 (Lex nr 1171158) podstawę zasądzenia przez sąd opłaty za czynności adwokata z tytułu zastępstwa prawnego w sprawie ze stosunku pracy o odszkodowanie, o którym mowa w art. 56 § 1 w związku z art. 58 k.p., stanowi stawka minimalna określona w § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Dotyczy to w jednakowym stopniu wynagrodzenia adwokatów i radców prawnych oraz spraw o odszkodowanie dochodzone na podstawie art. 56 § 1 w związku z art. 58 k.p. albo na podstawie art. 45 § 1 w związku z art. 47¹ k.p. Wobec czego Sąd przyznał pełnomocnikowi wynagrodzenie w kwocie 60,00 zł.

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.